

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 50 (10 517)

Poznań, czwartek 2 marca 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Konferencja PZPR w Wojskach OPK

„Program partii — busola żołnierskiego działania” — pod tym hasłem odbyła się wczoraj w Warszawie konferencja sprawozdawcza — wyborcza wojsk obrony powietrznej kraju. W jej obradach uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski.

Na konferencji oceniono do robek organizacji i instancji partyjnych tego rodzaju sił zbrojnych w ostatnich latach oraz nakreślono kierunki ich dalszej pracy. (PAP)

Zmiany na stanowiskach dowódczych w LWP

23 lutego br. odbyło się z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego posiedzenie Rady Wojskowej Pomorskiego Okręgu Wojskowego.

W toku posiedzenia minister ON poinformował, iż gen. dyw. Wojciech Barański obejmie nowe, odpowiedzialne dla sił zbrojnych PRL stanowisko — szefa Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego.

Na stanowisko dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego wyznaczony został gen. bryg. Józef Uziwki, dotychczasowy szef sztabu tego okręgu. (PAP)

Minister M. Oreja Aguirre u H. Jabłońskiego i P. Jaroszewicza

Polsko-hiszpańskie rozmowy plenarne

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj przebywającego w Polsce z oficjalną wizytą ministra spraw zagranicznych Hiszpanii, Marcelino Oreja Aguirre.

W czasie spotkania omówiono możliwości pogłębienia stosunków dwustronnych oraz współpracy polsko-hiszpańskiej w szczególności w dziedzinie kultury, nauki i techniki. Przedmiotem rozmowy były również problemy utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie europejskim.

Tego dnia szefa dyplomacji hiszpańskiej przyjął prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Tematem rozmowy były sprawy rozwoju stosunków między obu krajami. Wiele uwagi poświęcono możliwościom rozszerzenia polsko-hiszpańskiej współpracy gospodarczej. Omówiono również niektóre zagadnienia międzynarodowe interesujące oba kraje.

W siedzibie MSZ odbyły się wczoraj polsko-hiszpańskie rozmowy plenarne, które prowadził minister spraw zagranicznych obu krajów — Emil Wojtaszek i Marcelino Oreja Aguirre.

Ministrowie poinformowali się o głównych kierunkach polityki zagranicznej obu państw. Wymieniono poglądy na najważniejsze problemy międzynarodowe.

Treść rozmów i stanowisko obu stron ujmuje wspólne oświadczenie polsko-hiszpańskie, które — bezpośrednio po zakończeniu spotkania plenarnego — podpisali ministrowie spraw zagranicznych.

OMÓWIENIE WSPÓLNEGO OŚWIADCZENIA

Oświadczenie stwierdza, że tematem rozmów ministrów spraw zagranicznych Polski i Hiszpanii były najważniejsze zagadnienia międzynarodowe oraz stan i perspektywy rozwoju stosunków dwustronnych. Oba kraje wyraziły wolę rozwijania obustronnie korzystnej współpracy, zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych oraz przyjetymi na KBWE 16 zasadami stosunków między państwami.

Min. M. Oreja Aguirre zaprosił min. E. Wojtaszkę do złożenia oficjalnej wizyty w Hiszpanii. Zaproszenie zostało przyjęte z dużym zadowoleniem.

PODPISANIE UMÓW

W siedzibie MSZ min. Emil Wojtaszek i min. M. Oreja Aguirre

wymienili dokumenty ratyfikacyjne polsko-hiszpańskiej umowy o współpracy kulturalnej i naukowej, podpisanej w maju ubiegłego roku w Warszawie.

Minister komunikacji Mieczysław Zajfryd i min. M. Oreja Aguirre podpisali międzyrządową umowę o międzynarodowych przewozach drogowych, która na bazie wzajemnych równoważnych korzyści reguluje wszystkie zasady niebezpieczne dla wykonywania przewozów drogowych między obu krajami oraz w transporcie przez ich terytoria.

KONFERENCJA PRASOWA

Wczoraj odbyła się w Domu Dziennikarza w Warszawie konferencja prasowa hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych.

Min. M. Oreja Aguirre wyraził zadowolenie z przebiegu swej wizyty oraz możliwości przeprowadzenia rozmów w Polsce. Rozmowy te pozwoliły ukazać nowe możliwości współpracy Hiszpanii i Polski.

Minister spraw zagranicznych Hiszpanii złożył wczoraj wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza, a także kwiaty pod Pomnikiem Bohaterów Warszawy. Następnego dnia zwiedził stolicę. (PAP)

Delegacja KC ZKJ zwiedzała Poznań

Wczoraj, w drugim dniu wizyty przyjeźni w stolicy Wielkopolski, członkowie delegacji KC Związku Komunistów Jugosławii z członkiem Prezydium, sekretarzem Komitetu

ni Polsko-Radzieckiej. Następnie, serdecznie witani przez nałogę przybyli do Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”. Po zwiedzeniu Muzeum Zakładowego, Stane Do-



Na zdjęciu: podczas zwiedzania Muzeum Zakładowego HCP. Fot. — S. Ossowski

Wykonawczego KC ZKJ, Stane Dolancem i członkiem Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC Edward Babiuch, zapoznali się w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasady, z historią i dniem dzisiejszym Poznania.

W godzinach przedpołudniowych goście udali się na Cyta dele, gdzie po złożeniu kwiatów pod Pomnikiem Bohaterów zwiedziła Muzeum Wzwoleń Miasta. Interesowali się przebiegiem walk o Poznań oraz założeniami budowy i dalszej rozbudowy Parku Pomnika Braterstwa Broni i Przyjaź

lanc, Edward Babiuch i Jerzy Zasada złożyli kwiaty przed pamiątkowym obeliskiem i udali się do Fabryki Obrabiarek a następnie do Fabryki Silników Okrętowych. Goście wpiśali się do księgi pamiątkowej fabryki. Odbyło się także spotkanie z członkami Egzekutywy KZ PZPR.

W godzinach popołudniowych goście zwiedzili osiedla mieszkaniowe na Ratajach oraz załogi Starego Rynku, natomiast po południu udali się do Kombnatu PGR Sokołowo, gdzie interesowali się pracą załogi oraz wynikami produkcji poszczególnych gospodarstw.

Dzisiaj w godzinach rannych delegacja KC ZKJ wraz z Edwardem Babiuchem udała się do Warszawy. (tab)

Zakończyła się narada sekretarzy KC partii komunistycznych i robotniczych państw socjalistycznych

Od 27 lutego do 1 marca 1978 r. w Budapeszcie odbyła się kolejna narada sekretarzy do spraw międzynarodowych i ideologicznych komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych.

W naradzie wzięli udział przedstawiciele Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Komunistycznej Partii Kuby, Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Jerzym Łukaszewiczem i sekretarzem KC PZPR Ryszardem Frelkiem, Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Na naradzie w charakterze obserwatora obecny był przedstawiciel Komunistycznej Partii Wietnamu.

Uczestnicy narady poinformowali się nawzajem o pracy ideowo-politycznej swoich partii. Wymieniono poglądy na temat współdziałania w tej dziedzinie, jak również na temat aktualnych zagadnień międzynarodowych. Z zadowoleniem odnotowano owocny charakter współpracy dwustronnej i wielostronnej bratnich krajów w zakresie informacji i propagandy, nauk społecznych, oświaty i kultury oraz wyrażono wolę rozwijania jej nadal.

Uczestnicy narady omówili wyniki przebiegu obchodów 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Jubileusz ten uczczony powszechnie na świecie, jak również obchody innych ważnych rocznic i wydarzeń w ży-

Dokończenie na str. 2

Wyższa wydajność i jakość produkcji w krajach RWPG

Rok 1977 charakteryzował się we wszystkich krajach członkowskich RWPG dalszym podniesieniem efektywności i jakości produkcji.

Wzrost efektywności znajduje dobitny wyraz przede wszystkim w podniesieniu wydajności pracy. W ubiegłym roku wzrosła ona w przemyśle Bułgarii o 6,5 procent, Czechosłowacji o 4,7 procent, NRD — 5,2 procent, w Polsce — 8,3 procent, w Rumunii o 9,8 procent, na Węgrzech o 7,2 procent i w Związku Radzieckim o 4,1 procent. Wynikiem podniesienia wydajności pracy na Węgrzech w 1977 r. był cały przyrost produkcji przemysłowej, a w Bułgarii, NRD, Polsce i Mongolii jego większa część. W związku Radziec-

kim wzrost wydajności pracy zapewnił ponad 3/4 przyrostu produkcji przemysłowej.

W roku tym zrobiono też ważny krok w podnoszeniu jakości produkcji. W Związku Radzieckim produkcja towarów wyższej jakości wzrosła o 1/3. Państwowy znak jakości posiadało ponad 50 000 wyrobów. W Bułgarii plan produkcji ze znakiem jakości został przekroczony o 12 procent. W NRD produkcja wyrobów najwyższej jakości była w 1977 r. większa o 21 procent w porównaniu z rokiem poprzednim. W Polsce liczba wyrobów posiadających znak jakości wzrosła z 17 000 w 1976 r. do 31 000 w roku następnym. (PAP)

Święto armii NRD

Wczoraj w całej NRD obchodzono uroczystości 22 rocznice utworzenia Narodowej Armii Ludowej (NVA). Powstała ona na mocy ustawy przyjętej przez Izbę Ludową w styczniu 1956 r. (PAP)

Spotkania polskich parlamentarzystów w Słowacji

Przebywająca z oficjalną wizytą w Czechosłowacji delegacja Sejmu PRL, z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR, posłem Stanisławem Kanią na czele, była we wtorek i w środę w Słowacji.

Wczoraj delegacja Sejmu złożyła wieniec przed pomnikiem-mauzoleum żołnierzy radzieckich na cmentarzu Slavin w Bratysławie. Następnie na Zamku Bratysławskim polskich parlamentarzystów podejmowali Viljam Szolgovics oraz sekretarz KC KP Słowacji Jan Janik.

Na zakończenie pobytu w Słowacji delegacja Sejmu PRL, złożyła wizytę w Stołecznej Radzie Narodowej Bratysławy, gdzie została przyjęta przez członka Prezydium KC KP Słowacji, I sekretarza Komitetu Miejskiego na III w Bratysławie — Gejzra Szolca i prezydenta Bratysławy Ladislava Martinačka. (PAP)

Trzęsienie ziemi w ZSRR

Wczoraj o godzinie 1.53 czasu moskiewskiego w rejonie miejscowości Mineralnyje Wody w ZSRR (Północny Kaukaz) nastąpiło trzęsienie ziemi o średniej sile. Nie odnotowano ofiar w ludziach, ani też znaczniejszych strat materialnych. (PAP)

SPORT-SPORT

Po zwycięstwie 3:1 nad krakowską Wisłą

Piłkarze Lecha w półfinale PP

Mało kto spodziewał się takiego obrotu sprawy w ćwierćfinałowym meczu o Puchar Polski pomiędzy Wisłą i Lechem. Faworyzowani gospoda-

rze przegrali z drużyną poznańską 1:3 (1:1, 1:1).

Po dobrym starcie Wisły w N-dzie i porażce Lecha w Bytomiu.

Dokończenie na str. 4

W 81 dniu lotu

Badania lekarskie kosmonautów

Program kolejnego 81 dnia lotu kosmonautów radzieckich Grigorija Grieczi i Jurija Romanienki przewidywał kompleksowe badania lekarskie kosmonautów w warunkach dozwolonego przeciążenia fizycznego na weloergometrze. Badanie takie przeprowadza się dla ustalenia i prognozowania stanu oraz zdolności działania układu sercowo-naczyniowego kosmonautów w warunkach długotrwałego lotu orbitalnego.

Zgodnie z raportami załogi i danymi informacjami teletymicznej systemu pokładowe kompleksu orbitalnego pracują normalnie. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

L. Motyka u T. Ziolkowa

Nowo mianowany ambasador PRL w Bułgarii — L. Motyka, złożył wczoraj listy uwierzytelniające na ręce przewodniczącego Rady Państwa LRB — T. Ziolkowa.

Posiedzenie AN ZSRR

Wczoraj rozpoczęło się w Moskwie tradycyjne posiedzenie Akademii Nauk ZSRR na którym uczelnie podsumowują wyniki swoich prac za rok ubiegły.

Zaprzysiężenie U. Kekkonena

77-letni Urho Kekkonen został zaprzysiężony wczoraj na prezydenta Finlandii na sześcioletnią kadencję.

Zakończenie sesji OJA

We wtorek zakończyła się w stołecznej Libii, Trypolisie 30 sesja Rady Ministerialnej OJA. Ministrowie spraw zagranicznych członkowskich krajów tej organizacji

omówili najważniejsze problemy kontynentu afrykańskiego oraz ustosunkowali się do bieżących wydarzeń na Bliskim Wschodzie. Na zakończenie obrad uchwalono projekt rezolucji, który zostanie przekazany do zaaprobowania konferencji na szczycie OJA, mającej odbyć się w lipcu br. w Chartumie.

Amnestia w Bułgarii

W związku z 100 rocznicą wyzwolenia Bułgarii spod tureckiego panowania, Rada Państwa LRB ogłosiła amnestię.

Decyzja I. Smitha?

Jak informuje z Salisbury Agencja France Presse, premier rządu białej mniejszości rodyjskiej, I. Smith miał się jakoby zgodzić na przekazanie władzy w Rodezji rządowi czarnej większości do 31 grudnia br. AFP powołuje się na źródła zbliżone do rozmów prowadzonych obecnie w Salisbury w sprawie tzw. wewnętrznego uregulowania problemu rodyjskiego między przedstawicielami reżimu Smitha a ugodowymi przy-

wódcami niektórych ugrupowań afrykańskich, idącymi na współpracę z rasistowskimi władzami.

Katastrofa samolotowa

Na lotnisku w Los Angeles wydarzyła się katastrofa samolotu pasażerskiego amerykańskiej linii Lotniczych „Continental Airlines” typu DC-10 ze 137 osobami na pokładzie. W czasie startu samolot zjechał jednym kołem z pasa na trawę, przewrócił się i zaczął płonąć. Zdołano uratować zarówno 184 pasażerów, jak i 13-osobową załogę. Jedynie 7 pasażerów zostało rannych.

Aresztowanie porywaczy

Policejka włoska aresztowała wczoraj w Rzymie 15 osób pod zarzutem przynależności do gangu porywaczy i prowadził poszukiwania dalszych 15 członków tej grupy. Uważa się, że owych 30 osób było zamieszanych w porwanie w listopadzie ubiegłego roku, włoskiego arystokraty M. Grazioli oraz przemysłowca S. Sonnino na początku stycznia br.

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukazuje się na 3 dni w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- „Bez wchań w latach chudych i tłustych” — z cyklu „Czas zwiększonej aktywności”
- „Wzbogacanie nauki” — rozmowa z prof. dr. hab. Ryszardem Domańskim
- „Jak rozumieć sztukę?”
- Operacja „Zimna skrzynia” — kolejna publikacja „Piórem reportera”
- U naszych przyjaciół — artykuły z krajów socjalistycznych
- Ponadto w numerze: le felietony, listy czytelników, humor i rozrywka

od GŁOSU

Przyjazd do Polski — w tym również pobyt na polskiej ziemi — przedstawiciele najwyższych władz partyjnych Jugosławii jest kolejnym wyrazem bliskich i przyjacielskich związków, jakie łączą nasz kraj z ojczyzną południowych Słowian. Rzecz charakterystyczna — mimo dość znacznej odległości geograficznej, przyjaźń ta wyraża się na podłożu historycznym i emocjonalnym. Sprawy te to z pewnością istotne podobieństwa losów obu państw, które swoją wolność i niepodległość musiały okupić ciężkimi ofiarami, poniesionymi w walce z hitlerowskimi okupantami.

Chyba również dlatego dzisiaj nie trudno jest naszym partiom i narodom znaleźć wspólny język w rozmowach na temat międzynarodowego odprężenia i oparcia stosunków między państwami na zaufaniu. To przecież Belgrad, stolica Jugosławii, użył gościny uczestnikom europejskiej konferencji na temat realizacji Aktu Końcowego z Helsinek, co — mimo skromnych jak dotychczas wyników konferencji — ma przecież swoją wymowę.

W atmosferze porozumienia w sprawach zasadniczych oraz niekonwencjonalnej życzliwości w stosunkach partnerskich, przebiegały rozmowy między państwami. Obecna wizyta jugosłowiańska w Polsce nadebrała z pewnością tej współpracy nowy impuls, który owocować będzie dokonaniem korzystnymi dla narodów Polski i Federacji Jugosławii.

KM

Sytuacja w energetyce nadal trudna

28 lutego w godzinach porannych zapotrzebowanie na energię elektryczną w kraju sięgało blisko 15400 MW, a więc już blisko aktualnych możliwości produkcyjnych energetyki. Nie było ograniczeń w dostawach energii dla przemysłu; niezbędne okazało się jedynie pewne ograniczenie w oświetleniu ulic w godzinach wieczornych. Podobnie kształtowało się zapotrzebowanie na energię 1 marca.

Tak więc trudna sytuacja w energetyce ulega w ostatnich dniach pewnemu złagodzeniu, co nie oznacza, że można sobie pozwolić na rozrzutność energii elektrycznej. Ponowne ochłodzenie czy niespodziewana awaria któregoś z większych agregatów prądotwórczych mogłoby spowodować bowiem nagłe pogorszenie się sytuacji energetycznej w kraju.

Poprawiło się zaopatrzenie w węgiel — elektrowni w centrum kraju. W takich elektrowniach jak „Kozienice” i „Ostrołęka” zapasy są jednak nadal jeszcze niewielkie. Pracujący niezwykle ofiarnie energetycy oczekują od kolejarzy dalszych dostaw paliwa. (PAP)

W konińskich elektrowniach

Koniec zimy lecz szczyt trwa

Ostatnie ciepłe dni spowodowały pewne zmniejszenie zapotrzebowania odbiorców indywidualnych na energię elektryczną, niemniej nadal elektrownie z trudem pokrywają krajowe potrzeby. Najważniejszym zadaniem jest więc rytmiczna praca elektrowni i spójne zrozumenie wszystkich odbiorców prądu.

Koniński Zespół Elektrowni „Pątnów — Adamów — Konin” wytworzył w ciągu dwóch pierwszych miesięcy tego roku 2,4 miliarda kWh wykonując zadania planowe w 99 procentach. Rezultat ten jest wynikiem zmniejszonej dyspozycyjności bloków energetycznych oraz dużej awaryjności urządzeń.

Wynika ona w dużym stopniu z wartości kalorycznych dostarczonego z kopalni „Konin” i „Adamów” paliwa. Zwiększone zapotrzebowanie na węgiel zmusiło górników do rozpoczęcia eksploatacji nowych złóż, w których węgiel

charakteryzuje się niższą kalorycznością. Wymaga to zmian technologicznych w działaniu elektrowni.

Kopalnia „Konin” wydobyla do 1 marca 2 miliony 246 000 ton węgla na planowane 2 miliony 80 000 ton. Ale porównując jego kaloryczność w stosunku do założonej okazuje się, że elektrownie otrzymały od obu kopalni około 88 000 ton paliwa za mało. Kopalnia dysponuje obecnie miesięcznym zapasem węgla gotowego do eksploatacji, co stwarza lepsze warunki pracy elektrowni. W ciągu dwóch miesięcy br. zebrano także ponad 8,3 miliona metrów sześciennych nadkładu, przekraczając zdecydowanie plan, będzie więc łatwiej górnikom w najbliższych miesiącach.

Równie dobre wyniki uzyskano w kopalni „Adamów”. Plan wykonano ze znacznym przekroczeniem, dostarczając 759 000 ton węgla. Przekroczone też zadania w zakresie nadkładu. Jednocześnie zakończono remont układu kopalni — taśmociąg — ładowarkę w odkrywce „Adamów”, co usprawni wydobycie w najbliższych miesiącach.

Największy kłopot sprawia górnikom brak taśm do taśmociągów. W „Adamowie” na przewidziane dostawy w pierwszym kwartale 11 kilometrów taśm dotarło dotychczas do kopalni jedynie 1000 metrów. Stwarza to niebezpieczeństwo niewykonania zadań w przyszłości. Mniejsza kaloryczność węgla utrzymać będzie się również w przyszłości. Jest to podstawowa trudność warunkująca wykonywanie zadań przez elektrownie. Wymagać to będzie dalszych zmian w pracy młynów i bloków energetycznych, by zapewnić zmniejszenie awaryjności urządzeń, oraz racjonalną gospodarkę paliwem i wysoką sprawność techniczną bloków. Dodajmy, że w ciągu 2 miesięcy tego roku energetycy z „PAK” zaoferowali na każdej kilowatogodzinie 2 gramy paliwa umownego. Pomimo to przez miliard kWh a docenimy wysiłki załóg dążące do maksymalnego wykorzystania posiadanej mocy i środków. (woj)

Raport administracji J. Cartera

Radziecko-amerykańskie

porozumienia SALT I są realizowane

Podobnie jak poprzednie administracje, administracja Jimmy'ego Cartera przedłożyła Kongresowi sprawozdanie z przebiegu realizacji postanowień zawartych w amerykańsko-radzieckim porozumieniu o ograniczeniu strategicznych broni ofensywnych, zwanym porozumieniem SALT. Sprawozdanie to zawiera 18-stronicowy dokument, który obejmuje okres 5 lat, tzn. lata od 1972 do 1977 oraz ocenę stanu realizacji postanowień zawartych w porozumieniu SALT I.

Z treści dokumentu wynika jednoznacznie i bez najmniejszych wątpliwości, że postanowienia te były przestrzegane przez obie strony, a w sprawach wątpliwych lub budzących zaniepokojenie sygnatariuszy układu wymieniano informacje lub też dostosowywano się do postulatów zgłaszanych przez jedną ze stron.

W przedłożonym Kongresowi dokumencie administracja informuje, że w okresie minionych 5 lat USA na podstawie zasady porozumienia SALT I 8-krotnie zwracały się do Związku Radzieckiego z pytaniami lub uwagami dotyczącymi takiego lub innego aspektu rozbudowy radzieckich sił obronnych. Strona radziecka w tym samym okresie czasu zwracała się do Waszyngtonu 5-krotnie z podobnymi pytaniami lub uwagami.

Przewodniczący senackiej Komisji Spraw Zagranicznych, senator John Sparkman, w wywiadzie udzielonym prasie waszyngtońskiej oświadczył, że raport administracji jest dowodem, że porozumienia SALT I są przestrzegane, zaś padające ze strony przeciwników rokowaniom rozbrojenia zarzuty, jakoby postanowienia zawartych już porozumień były łamane, są nieprawdziwe.

PAP

W Poznaniu o Targach Lipskich

Od wielu już lat trwa współpraca pomiędzy Międzynarodowymi Targami Poznańskimi a Targami Lipskimi. Tradycyjnie też w Poznaniu organizowane są spotkania, w czasie których informuje się o programie najbliższych lipskich imprez handlowych. Wczoraj przedstawiono w poznańskim Domu Techniki program Wiosennych Targów Lipskich, które odbędą się w dniach od 12-19 marca br.

Będzie to, jak co roku, jedna z największych imprez handlowych w świecie. Udział w niej zgłosiło 9000 wystawców z 60 krajów. Ogólna powierzchnia ekspozycyjna wyniesie 340 000 metrów kwadratowych. Przybędzie pół miliona gości z ponad 100 krajów. W programie

mię wystawienniczym dominować będzie technika i urządzenia m. in. dla metalurgii, przemysłu budowy maszyn ciężkich, kompletne obiekty przemysłowe, przemysł obrabiarkowy, rolni-spożywczy, maszynowy do pakowania, elektrotechnika, automatyka i aparatura naukowo-techniczna.

Polska będzie tradycyjnie jednym z największych wystawców w Lipsku. Zaprezentujemy automatykę, urządzenia elektronicznej techniki obliczeniowej, wyroby przemysłu obrabiarkowego, okrętowego. Osobną ekspozycję stanowią będą maszynowy budowlany i drogowy. Wśród urządzeń konsumpcyjnych oferta zawierać będzie tekstylia, odzież, szkło i ceramikę. (map)

Regulacja cen w Związku Radzieckim

Agencja TASS poinformowała, że Państwowy Komitet Cen ZSRR dokonał z dniem 1 marca regulacji cen detalicznych niektórych artykułów.

Ogłoszono ceny telewizorów czar no-białych, lodówek, tkanin kapronowych i tkanin wełnianych z do mieszka włókna syntetycznego, a także płaszczy i kurtki ze sztucznego futra. Równocześnie, w

związku z poważnym wzrostem cen światowych podniesiono ceny kawy, ziarna kakaowego i wyrobów czekoladowych; wzrosły też ceny wyrobów ze złota i platyny średnio o 60 procent, a ceny benzyny do 15-20 kopiejek za litr. Na prawa i obsługa techniczna samo chodów osobowych oraz części za mienne do samochodów zdrożały średnio o 35 procent. (PAP)

Zakończyła się narada sekretarzy KC partii komunistycznych i robotniczych

Dokończenie ze str. 1

ciu bratnich krajów i narodów przyczyniły się do szerszego rozpowszechnienia w świecie idei marksistowsko-leninowskich, szczytnych ideałów pokoju, wolności, niepodległości narodów, socjalizmu.

Wiele uwagi poświęcono sprawie roli środków masowego przekazu i propagandy we współczesnej polityce międzynarodowej. Szczególną uwagę zwrócono na niebezpieczeństwo wynikające z kontynuacji oraz wzmożenia wysiłku zbrojnego, tworzenia nowych rodzajów broni masowej zagłady, w tym bomby neutronowej, co stanowi poważną przeszkodę dla dalszej normalizacji stosunków międzynarodowych. Partie uczestniczące w naradzie opowiadały się za podjęciem zdecydowanych kroków na rzecz rozbrojenia, dotyczących przede wszystkim broni jądrowej.

Uczestnicy narady wyrazili solidarność swoich partii ze słuszną walką komunistów, sił postępowych, rewolucyjnych i narodowo-wyzwoleńczych — wszystkich narodów, przeciwko imperialistycznej polityce dyktatu i agresji, przeciwko próbom przeszkodzenia w swobodnym wyrażaniu ich woli, solidarności z walką o niezawisłość narodową, suwerenność, nienaruszalność granic, o pozostawienie prawa każdego narodu do samostanowienia o swoim losie bez ingerencji z zewnątrz, o postęp społeczny i równoprawną współpracę międzynarodową.

Uczestnicy narady zdecydowanie potępił kampanie antykomunistyczne, a także próby kół imperialistycznych i reakcyjnych, zmierzające do wypaczenia polityki krajów socjalistycznych oraz ingerencji w ich sprawy wewnętrzne. Podkreślono potrzebę dążenia do szerszego rozpowszechniania obiektywnych informacji o działalności wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, jak również narodów krajów socjalistycznych, ich osiągnięciach w budowie nowego społeczeństwa, w rozwoju wzajemnej współpracy.

Uczestnicy narady potwierdzili zdecydowaną wolę swoich partii przyczyniania się do pełnego i konsekwentnego wprowadzania w życie postanowień berlińskiej Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy z 1976 roku.

UCZESTNICY

NARADY U J. KADARA

I sekretarz KC WSPR Janos Kadar przyjął wczoraj uczestników budapeszteńskiej narady oraz przedstawicieli KP Wietnamu. (PAP)

Droższe przejazdy kolejowe w RFN

Podróżujący koleją w RFN od wczoraj muszą płać za bilety średnio o 5,3 procent więcej. Kolej zachodniemiecka uzasadnia podwyżki cen ogólnym wzrostem cen i kosztów, w tym energii oraz wyższymi kosztami osobowymi. Podwyżki cen biletów kolejowych są większe w ruchu miejscowym, niż na dalekich trasach i wynoszą odpowiednio 9,5 procent i 4,2 procent. Równocześnie kolej w RFN zapowiedziała utrzymanie ulatwień w podróży, np. tańsze przejazdy weekendowe oraz szereg ulg dla młodzieży i studentów. (PAP)

Surowe kary za nadużycia w magazynie zbożowym

Sąd Wojewódzki w Siedlcach ogłosił wyrok w procesie nieuczciwych magazynierów z siedzibą go spichaz i łąka — Grzegorz Bodnara i Stanisława Kasjanika oraz związanej z nimi grupy pracowników z okolicznych GS-ów. Istota przestępstwa polegała na tym, że zwiększali oni wilgotność magazynowanego zboża a żarno zanieczyszczono kwalifikowali jako pełnowartościowe. Na uzyskanie w ten sposób „nadwyżki” w tajemniczy sposób sprzedawali je w szeregach magazynu punktów skupu GS-ów.

Synoptycy opracowali nową wersję prognozy pogody na cały marzec. Jest ona nieco bardziej optymistyczna od poprzedniej. Mówi, że średnia temperatura ma być wprawdzie nieco poniżej normy, wynoszącej plus 0,6 stopnia, ale w drugiej połowie miesiąca spodziewane jest niemal wiosenne ciepło. Suma opadów ma być w normie, czyli od 21 do 34 mm.

Na początku miesiąca ma być dość ciepło. Temperatura maksymalna w dzień wyniesie od plus 2 do plus 7 stopni, a minimalna w nocy od minus 2 do plus 3 stopni. Niewielkie opady deszczu i lokal

„Belgrad — 77”

Rozpoczęła prace grupa redagująca dokument końcowy

Wczoraj rozpoczęła prace grupa redagująca dokument końcowy belgradzkiego spotkania w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

W Belgradzie panuje opinia, że grupa redagująca dokument końcowy zakończy swą pracę w niedzielę 5 bm. (PAP)

„Times” o procesie oprawców z Majdanka

Sąd w Duesseldorfie i pośrednio władze zachodniemieckie są krytykowane za przedłużanie się procesu hitlerowskich oprawców z Majdanka. Jest to ostatni w RFN wielki proces personalny z obywateli koncentracyjnych — niemieckich „Times” z 1 bm. reaktownie wstrząsałając zeznania świadków wyrażen, na Majdanku podczas funkcjonowania hi-

lerowskiej maszyny eksterminacji. Dziennik zwraca uwagę na tak teke chrony, która celowo usiłuje odwrócić przebieg procesu oraz na fakt, że przewodniczący sądu nie działa zbyt zdecydowanie w celu ukarania tych praktyk. Korespondent „Timesa” zwraca też uwagę, że proces praktycznie jest przmilczany przez prasę RFN.

PAP

Telefony

W Panigródzie w woj. pilskim zginęła kobieta, która nagle wszedłszy na jezdnię wpadła pod koła ciągnika. Gęsta mgła i nieostrożna jazda, doprowadziły wczoraj wieczorem w Wilczynie, w okolicy Słupcy, do zderzenia się 4 samochodów. Jak wynika z pierwszych danych 4 osoby zostały ranne.

Wymuszenie przejazdu przez kierowcę taksówki doprowadziło

wczoraj u zbiegu ulic Ślągogradzkiej i Fredry w Poznaniu do zderzenia się jego samochodu z tramwajem linii 13. Dwóch pasażerów taksówki odniosło ciężkie obrażenia, kierowca — lekko i po oparunku został zwolniony do domu.

U zbiegu drogi do Iwna z trasa E-8, doszło do zderzenia się ciągnika z ciężarówką „ZIL” i przyczepą innego traktora. Traktorzysta, który wyszedł po zderzeniu z kabiny, został potrącony przez przejeżdżającego „Fiata”. Na skutek czego odniosło obrażenia. Ranny został również pasażer samochodu. Straty przy pojeździe dach ocenia się na około 50 000 zł. Przyczyną wypadku była nieprawidłowa jazda traktorzysty. (b)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I
6, 19, 21, 22, 26

LOSOWANIE II
4, 14, 22, 23, 34
Konicówka banderoli 8793

„Express-Lotek”

19, 21, 27, 32, 38

Nasza pogodynka

Wiosenne ciepło w II połowie marca

ne mgły dopełniają obraz pogody tego okresu.

Następnie, do połowy miesiąca ma być dość chłodno. Temperatura w dzień wyniesie od minus 3 do plus 2 stopni a minimalna może nawet spadać do minus 3 i 1 minus 10 stopni. Okresami niewielkie opady, przeważnie śniegu. Za chmurzenie umiarkowane.

W drugiej połowie miesiąca ma

być na ogół ciepło, z krótkotrwałymi okresami ochłodzeń. W okresach cieplejszych temperatura w ciągu dnia wyniesie od 7 do 12 stopni ciepła, a w nocy od minus 1 do plus 4 st. w okresach chłodniejszych od plus 2 do 7 stopni w dzień i od minus 5 do 0 stopni w nocy. Okresowo niewielkie opady deszczu i śniegu.

A zatem od połowy marca oczekujemy powiewu wiosny.

WICHEREK

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie małe i umiarkowane, wstępujące do drugiego. Rano mgły.

Temperatura maksymalna od plus 10 do plus 12 stopni, minimalna od plus 2 do plus 5 stopni. Wczoraj o godz. 19 zanotowano następującą temperaturę: w Kaliszu plus 8 stopni, w Koninie 1 stopnia, plus 7 stopni w Pile plus 3 stopnie, w Poznaniu plus 6 stopni; ciśnienie 750,6 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącząc wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręzciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028 J-17

Problemy naszej codzienności

Do rzeczy i do ludzi

Przypominam sobie pewną rozmowę. Było to zaraz po Konferencji Samorządu Robotniczego w jednym ze sporych zakładów przemysłowych. Po dyskusji, w której zabralo głos zaledwie trzech robotników — szybko uchwalono projekt planu na rok następny i zakończono zebranie.

— Prywatnie panu powiem, redaktorze — stwierdził dyrektor — że cały ten ceremonial to zwykła formalność. Sam pan widział, że nasze propozycje przeszły bez żadnych poprawek, no bo i co mają do powiedzenia robotnicy na tematy, na których trzeba się znać... Żeby podjąć merytoryczną debatę nad projektem planu — trzeba ludzi wykształconych, o odpowiednim poziomie intelektualnym.

— Wybacz mi, dyrektorze, ale wydaje mi się, że jeżeli można mówić o pewnej ignorancji, nie odnosiłbym tego zarzutu do załogi. Założymy, że na sali obrad posadziłbyś setkę doktorów i docentów filologii lub prawa, czy dyskusja stałaby się przez to bardziej kompetentna? Nie, ponieważ ci wybitni fachowcy w swojej dziedzinie, tu siedzieliby jak na tureckim kazaniu. Z referatu pana dyrektora, z przemówień głównego inżyniera, szefa działu planowania i innych speców zrozumieliby jeszcze mniej niż pana pracownicy...

— To tylko potwierdza moje zdanie — triumfował dyrektor — że nie ma sensu w sposób formalny wciągać do takich decyzji niefachowców. Oczywiście, to moje prywatne zdanie — zaznaczył raz jeszcze. — Niech pan tego nie notuje...

Przez lojalność nie podaję nazwiska dyrektora ani fabryki, którą kieruje. Ale uwagi jego, zannotowałem, bo nie są zupełnie osamotnione. Wyrażają one pewne tendencje technokratyczne, których nikt u nas wprawdzie nie głosi, ale które znajdują czasem odbicie w praktyce.

W podobnych przypadkach mamy do czynienia z ignorancją ze strony niektórych szefów, z lekceważeniem bardzo istotnych mechanizmów społecznych. Można bowiem mieć w jednym palcu znajomość najnowszej technologii, metodologii planowania, komputerowej techniki obliczeniowej, ale nie mieć kwalifikacji na przełożonego dużych zespołów ludzkich. W zespołach tych funkcjonują bowiem równie ważne — jak prawa ekonomiczne — prawa socjologiczne, psychologiczne i pedagogiczne.

Można być partaczem w sferze produkcji butów, aparatów radiowych czy lodówek, co powoduje wymierne straty materialne i finansowe. Można także partaczyć działania w sferze kierowania ludźmi. Jednym z głównych przejawów takiego partaczństwa jest wychodzenie nie do ludzi o różnicowym poziomie i kierunku wykształcenia z bardzo specjalistycznym mi ocenami czy propozycjami, które są zrozumiałe tylko dla określonej grupy fachowców. Jeżeli w referatach na KSR lub naradach produkcyjnych znajdują się całe zestawy wskaźników, wąskospecjalistycznych terminów, jeżeli nie docierają te sprawy do przeciętnej świadomości — mamy po prostu niewypał! Nie wystarczy bowiem mówić do rzeczy.

Trzeba zawsze mówić do ludzi, aby zyskać rezonans. Aby ludzie ze zrozumieniem i poparciem odnosili się do nowych zadań gospodarczych, aby aktywnie włączali się do walki o większą efektywność gospodarowania. Jest to przecież nasz podstawowy cel w skali całej Polski jak i każdego warsztatu pracy.

Działalność wąskospecjalistyczna jest swojego rodzaju partykularyzmem. W skali społecznej, państwowej prowadzić by mogła do poczyną rozbieżnych, krzyżujących się ze

sobą, nawet sprzecznych. Taką opinię wyowiada prof. S. Zawadzki, a inny znawca przedmiot, prof. M. Jaroszyński, pisze: „Poszczególne kółka maszyn państwowej, chociaż obficie naoliwione wiedzą fachową, albo kręciłyby się w próżni społecznej, albo też przeszkadzały sobie wzajemnie”.

Konieczne jest więc zawsze umiejętne wiązanie opinii i propozycji ekspertów — z opiniami publiczną, opinią środowiska. W kategoriach politycznych mamy wiele wskazówek, jak to należy czynić. Wskazówki te zawarte są w uchwałach VI i VII Zjazdów PZPR oraz jej Komitetu Centralnego. Ich generalną zasadą jest, aby zawsze liczyć się z nastrojami ludzkimi, aby umieć ukazywać ludziom interesy indywidualne w powiązaniu z interesem kraju, aby mówić zawsze szczerze, nie unikając kwestii trudnych, które nurtują poszczególne środowiska.

Warto jednak w dziedzinie relacji: ekspertyz — opinia społeczna stosować po prostu instrumenty działania naukowego. Są już po temu warunki. Np. sporo zakładów zatrudnia już na własnych etatach psychologów, pedagogów, socjologów. Byłoby więc pożądanym, aby dyrektorzy wykorzystywali tych fachowców do badania i kształtowania „dusz ludzkich” — do humanizacji wszelkich kontaktów z załogą. Może właśnie najbardziej tych kontaktów, których założeniem jest mobilizacja załóg do bardziej wydajnej pracy, do bardziej ofensywnej walki z trudnościami.

W tej dziedzinie, zwanej często kształtowaniem postaw, nie powinno się już działać „na wyczucie”. Mija czas amatorszczyzny i wielkiej improwizacji. Rośnie ranga intelektualnej refleksji opartej na naukowych przesłankach. W dobie wzrastającego poziomu oświaty Polaków powinniśmy pamiętać stale o tym imperatywie.

Jak działać, aby była ona najskuteczniejsza? Aby w największym stopniu wpływała na rodzenie się specjalistycznych poglądów i postaw? — Tu parę słów o pożytkach naukowej samooceny.

Dwa lata temu Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego dokonał bardzo rzetelnej analizy kilku dzienników. Badano jedną, ale nader ważną kwestię: jaki wzór młodego obywatela upowszechniały te gazety. Z naukowym obiektywizmem i dokładnością poddano analizie tysiące notatek, artykułów, reportaży na te tematy. I cóż się okazało? Z tej lawiny impulsów oddziałujących przez całe miesiące na świadomość czytelników wyłonił się obraz nader płaski i ubogi.

Owszem, popularyzowano wzorzec bohatera solidarnego w pracy zawodowej, aktywnego w życiu publicznym swego środowiska (choć tu już dość deklaratoryjnie i ogólnikowo), pozbawiony był on barw natomiast osobistych. Jak żyje w rodzinie, jak wywiązuje się ze swych rodzinnych powinności? Jak bawi się i spędza wolny czas? Jak ma osobiste zainteresowania estetyczne, intelektualne? — Prezentowany wzorzec, ku zdumieniu samych dziennikarzy, na te pytania nie dawał odpowiedzi. Tymczasem wiadomo, że dla współczesnej młodzieży te właśnie kwestie są nie zwykłe ważne. Pomijanie ich w działalności propagandowej po prostu czyniło sam wzorzec bohatera mało atrakcyjnym dla odbiorcy.

Podnoszę wagę tego rodzaju badań jako bardzo potrzebną metodę wykorzystania ekspertyz naukowej do rzetelnej refleksji nad skutecznością naszego oddziaływania na ludzi. Nasze dobre intencje nie zawsze bowiem znajdują odbicie w czynach, jeżeli działamy po amatorsku tam, gdzie improwizacja już nie wystarcza, gdzie potrzebne są naukowe ekspertyzy.

LECH WINIARSKI

„Mechaniczny dozorca”

W łódzkiej wytwórni urządzeń komunalnych „WUKO” budowana jest pierwsza informacyjna seria tzw. uniwersalnych robotów osiedlowych. Powstałe w wyniku współpracy fabrycznych specjalistów oraz ośrodka badawczo-rozwojowego oczyszczania miast w Łodzi, roboty te określane są mianem „mechanicznego dozorca”. Składać się będą z miniciągnika oraz bogatego zestawu sprzętu do zmiatania dróg, ich ośnieżania, posypywania piaskiem, a także do uprawy i pielęgnacji osiedlowych skwerów i miejskich terenów zielonych. Podwieszone z przodu, z tyłu lub między kołami ciągnika narzędzia sterowane będą hydraulicznie przez kierowcę. W razie potrzeby ciągnik ten, wyposażony w silnik „Fiata 120p” wykorzystywany być może do prac transportowych.

Pierwsza, licząca 10 sztuk tych urządzeń, seria komunalnych robotów opuściła taśmę montażową „WUKO” jeszcze w bieżącym kwartale. W tym roku przejdą one próby eksploatacyjne, a w przyszłym produkowane będą na skalę przemysłową. (PAP)

U NAS ZALEŻY



Fot. — H. Kamza

— Od 10 lat pracuję jako pielęgniarka. Praca jest ciężka, bo wciąż nas za mało, ko nieczne są zastępstwa, a swoich zadań nie można przełożyć na dzień następny. Jednak nie zamieniałabym tej pracy na żadną inną. To duża satysfakcja mieć świadomość, że jest się komuś niezbędny, że ma się swój udział w czymś powrocie do zdrowia.

Pacjent to nie tylko „jedno stka chorobowa”, to człowiek nieszczęśliwy, któremu oprócz leków i zabiegów potrzebne jest moralne wsparcie i słowa otuchy. Od nas, pielęgniarek, zależy, aby w ciężkich dniach choroby jego samopoczucie było jak najlepsze, bo to tak że przyspiesza rekonwalescencję. Nasza rola — pielęgniarki lecznictwa zamkniętego — zaczyna się już w izbie przyjęć, przed przekazaniem w ręce lekarza. Musimy okazywać pacjentowi dużo troski i życzliwości, stworzyć taką atmosferę, aby miał do nas zaufanie. Od nas zależy zapoznanie chorego z nowym

otoczeniem, „zadomowienie” go w nowych warunkach, szczególnie jeżeli jego pobyt ma być u nas dłuższy.

Bardzo mnie przygnębiają ciężkie stany ludzi młodych, pierwsze zetknięcie z pacjentem nieprzytomnym, ale tym większa jest radość, gdy uda je się ich z takich stanów wy prowadzić.

Mówiła BARBARA DUNA, pielęgniarka oddziału na Oddziale Chirurgii Ogólnej Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Koninie. (zd)

Zaopatrzenie sklepów

Listy towarów niezbędnych

Najbardziej denerwuje brak wyrobów podstawowych. Klient odwiedza kilkanaście sklepów, szuka w zakładach rzemieślniczych, rozpytuje znajomych gdzie można na przykład kupić gniazdko do kontaktu lub szklanki.

Nie są to żadne wygórowane życzenia. Klient chce kupić towar, który jest mu potrzebny w tej chwili i który jego zdaniem zawsze powinien być w sklepach. Nie interesuje go, że przemysł zwiększył produkcję o ileś tam miliardów złotych, lecz czy asortyment tych wytwarzanych wyrobów jest taki, jak tego on oczekuje; czy są w tej produkcji towary typowe, standardowe, takie, które często nabywamy.

Zastanawiano się, jak zapewnić ciągłe zaopatrzenie w te właśnie towary, wytypować listę tych najpotrzebniejszych. W wyniku tych rozważań Komisja Planowania przy Radzie Ministrów oraz Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług ustaliły 3 listy towarów najbardziej potrzebnych, najpilniej przez ludność poszukiwanych.

Oczywiście, samo ułożenie takich list niczego jeszcze nie rozwiązuje. Nowum polega tutaj na tym, że będzie się bardzo rygorystycznie pilnować, aby wytwórcy wywiązywali się z produkcji

przed wszystkim tych niezbędnych towarów. Wyroby te muszą być dostępne w sklepach w całej Polsce.

Najważniejsze artykuły znalazły się na liście wyrobów, których produkcja znajduje się pod bezpośrednią kontrolą rządu. Chodzi tutaj o 230 najbardziej niezbędnych towarów. Lista ta obejmuje zarówno towary żywnościowe (mleczne, zbożowe, mięsne, ryby i przetwory rybne, drób, cukier, tłuszcze roślinne i zwierzęce, miód pszczoły, mak, groch, warzywa i owoce, wyroby czekoladowe, bezalkoholowe itp.), jak i przemysłowe (m. in. armatura domowa, naczynia, nakrycia stołowe, automaty pralnicze, maszyny do szycia i do pisania, samochody, motocykle, rowery, wózki dziecięce, odbiorniki telewizyjne kolorowej, meble, obuwie, wyroby odzieżowe i dziecięce, dywany, chodniki, szkło stołowe i porcelanowe, proszki do prania, mydła i kosmetyki).

Z kolei druga lista zawiera bardziej szczegółowe wykazy tych towarów. Określa rodzaje np. tkanin, obuwia, odzieży (także dziecięcej), wyrobów szklanych i porcelanowych, artykułów spożywczych. Uwzględniła jednocześnie inne towary, jak np. taśmy magnetofonowe, opony rowerowe, papiery fo-

tograficzne, pasty do zębów, trampki, tenisówki itp. W sumie — około 160 pozycji. Ich dostawy będą bieżąco kontrolowane przez ministerstwa.

Trzecia lista — oprócz jeszcze bardziej szczegółowego zestawu artykułów spożywczych i przemysłowych — zawiera także szereg pozycji z grupy „1001 drobiazgow”, jak miski, szafki, solniczki, otwieracze do konserw, deski do prasowania, młynki do kawy itp. Łącznie obejmuje ona ponad 330 wyrobów. Obowiązek kontroliowania ich dostaw spoczywa na zjednoczeniach i centrach handlowych.

Razem na listach znalazło się około 700 wyrobów (lista jest stale rozszerzana). Nie jest to zbyt wiele w stosunku do asortymentu towarów znajdujących się w obrocie. W tym przypadku chodzi jednak o wyeliminowanie braku towarów, których klienci poszukują najczęściej. Ta weryfikacja i niejako opieka nad produkcją artykułów niezbędnych zaplanowana jest bardzo szczegółowo. Nie będzie się egzekwować produkcji liczonej w globalnych wartościowych dostawach, lecz sprawdzać czy realizowany jest asortyment zamówionych towarów. Klient, który chce bowiem kupić określony wyrób, nie zadowala się żadnym innym. I te jego wymagania i przyzwyczajenia mu

Dokończenie na str. 4.

MAREK PRZYBYLSKI

Refleksje z sali sądowej

Od nieprawidłowości do przestępstwa

Pracownicy Przedsiębiorstwa Obróbki Surowcowej w Poznaniu nie mieli powodów do zadowolenia ze swojego bufetu zakładowego. Był nieczynny od lipca do grudnia 1976 roku. W połowie grudnia, tego samego roku zjawila się nowa bufetowa — Helena Bisikiewicz, ale już po krótkim okresie jej pracy konsumentów spotkał zawód. Bufet był wprawdzie nieczynny, obsługą — nie dość sprawną, a zaopatrzenie — często niedostateczne.

W końcu okazało się, że w bufecie jest spore manko, a H. Bisikiewicz już dwukrotnie była karana za nadużycia gospodarcze. Jej trzeciemu przestępstwu (popelnionemu w bufecie Przedsiębiorstwa Obróbki Surowcowej) łatwo można było zapobiec. Wystarczyło przed przyjęciem do pracy — zgodnie z przepisami — zażądać opinii poprzednich pracodawców Heleny Bisikiewicz. Ale pracowniczka działu służb pracowników Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Poznaniu zadowolila się oświadczeniem kandydatki na bufetową („nie byłam karana”) i opinii się nie domagała, a za pytanie o karalność H. Bisikiewicz — także wbrew przepisom — wysłała ze znacznym opóźnieniem do Centralnego Rejestru Skazanych. W rezultacie odpowiedź stamtąd nadeszła dopiero... po ujawnieniu manki i zwolnieniu tej, która je spowodowała, z pracy.

Nieprzestrzeganie przepisów, normujących zatrudnianie na stanowiskach materialnie odpowiedzialnych, doprowadziło do tego, że H. Bi-

sikiewicz została starszą bufetową bufetu WSS „Społem”. W ten sposób zaprzeczono szansę na to, by zapobiec nadużyciom. Z kolei, kiedy oskarżona już pracowała — właściwie od początku — można było od razu odpowiednio ingerować, by położyć kres nadużyciom, nie dopuścić do ich narastania.

Obowiązkiem starszej bufetowej było terminowe wysyłanie co 5 dni do dyrektora WSS raportów (z dowodami przychodu i rozchodu). W III dekadzie stycznia dział konfrontacji dokumentów (Zakład Barów, Stołówek i Garmazerii WSS) nie miał zaś — mimo wielu monitów — raportów za okres od 21 do 31 grudnia. Spowodował to kontrolę. Ta stwierdziła, że w bufecie przebywały dwie osoby nie zatrudnione przez WSS i nie mające książeczek zdrowotnych.

Kierowniczka, której stale pomagam w bufecie, wyjechała do Warszawy — powiedziała kontrolerce jedną z tych osób, zapytana o Helenę Bisikiewicz. — Chyba jutro będzie. Pani chce zbadać zapasy towarów? To niemożliwe, bo nie mam klucza do magazynu...

Biegły księgowy podczas postępowania karnego powie tak:

„Zastrzeżenia działu konfrontacji (co do rozliczania się oskarżonej — przyp. red.) jak i ustalenia kontroli

wystarczyły do podjęcia decyzji o na tymczasowym zamknięciu bufetu. Dział organizacji sprzedaży powinien zapoznać się z danymi dotyczącymi zapasu towarów na dzień 30 grudnia (36 000 złotych) i na 20 stycznia (89 600 złotych) porównać z normatywnym (30 000 złotych) oraz sprawdzić w bufecie ile tam jest artykułów”.

Spis towarów z natury został dokonany dopiero 1 lutego, a jego rozliczenie — chociaż w bufecie tak mało było produktów — zakończono po dwóch tygodniach. Wynik: 77 000 zł tych manka wywołał niemal taką reakcję, jaką spotyka się po zażyciu „Elenium”. Zamiast natychmiast od sunąć oskarżoną od pełnienia funkcji bufetowej przystąpiono do tego w zwolnionym tempie. Najpierw było wystąpienie do dyrektora Zakładu Barów o zmianę starszej bufetowej. Dyrektor zaakceptował wniosek 21 lutego, a Rada Zakładowa 28 lutego. Inwentura zdawczo-odbiorcza została zaś wyznaczona na... 17 marca. Do tego dnia H. Bisikiewicz prowadziła bufet jak by nigdy nie. Dopiero 23 marca 1977 roku WSS skierowała do oskarżonej pismo:

„W związku z nieusprawiedliwioną niobecnością w pracy od 18 mar-

ca do dzisiaj została Obywatelka skreślona z ewidencji pracowników tutejszego przedsiębiorstwa”.

Wymowa tego dokumentu jest właściwie taka: to nie pracodawca pozbył się mankowi, lecz ona porzuciła pracę. Uczyniła to kiedy minął miesiąc od ujawnienia manka w wysokości 77 000 zł. (15 lutego nastąpiło bowiem rozliczenie spisu przeprowadzonego dwa tygodnie wcześniej). Skutki pozostawienia H. Bisikiewicz na stanowisku bufetowej, mimo wykrycia niedoborów w wysokości 77 000 zł, zostały przedstawione w piśmie WSS do MO z 17 lipca.

„Zawiadamiamy, że w dochodzeniu przeciwko H. Bisikiewicz o spowodowanie manka w okresie od 10 grudnia do 1 lutego w wysokości 77 000 zł, doszło następnie manko ujawnione w inwenturze zdawczo-odbiorczej za okres od 1 lutego do 17 marca, które wynosi 88 000 złotych. W tej chwili prowadzimy uzupełniające postępowanie wyjaśniające”.

Fakt, o którym mowa w ostatnim zdaniu pisma WSS, to jakby uwiarygodnienie nieprawidłowości. Oto 17 marca przeprowadza się inwenturę zdawczo-odbiorczą, kilka dni później oskarżoną zwalnia się z pracy, a w

połowie lipca jeszcze trwa postępowanie wyjaśniające.

Helena Bisikiewicz za zagarnięcie towarów oraz pieniędzy pochodzących z utargów łącznej wartości co najmniej 110 000 zł została ukarana 6 latami pozbawienia wolności, 20 000 zł grzywny, utratą praw publicznych na 3 lata i konfiskata całości mienia. Ponadto zasądzone zostało od oskarżonej na rzecz WSS odszkodowanie w wysokości 110 000 zł. Na zasadzie amnestii umorzono postępowanie o spowodowanie niedoboru wynoszącego 45 000 zł.

W tym samym dniu, w którym zapadł ten wyrok (jest on prawomocny), Sąd Wojewódzki w Poznaniu wydał postanowienie dotyczące zawiadomienia poznańskiego Oddziału WSS „Społem” o rażących uchybieniach — w organizacji, nadzorze i kontroli — występujących w jego Zakładzie Barów, Stołówek i Garmazerii. Postanowienie mówi m. in. o „braku jakiegokolwiek zdecydowanej reakcji” na ewidentne objawy złej pracy oskarżonej i wytyka fakt dopuszczenia jej do dalszego prowadzenia bufetu mimo wykrycia manka — 77 000 zł. W rzeczy samej sprawa ta pokazuje jak nie należy angażować pracowników materialnie odpowiedzialnych i jak nie należy postępować gdy są sygnały (a później dowody) ich nieuczciwości. Inaczej mówiąc świadczy, że przestrzeganie elementarnych prawideł w zatrudnieniu i zarządzaniu ogranicza, a często nawet uniemożliwia, przestępczą działalność takich jednostek jak oskarżona.

MICHAŁ LUCZAK

Rolnicza wiosna w Wielkopolsce

SKR-y przygotowują się do zwiększonych zadań

Za 3 tygodnie mieć będziemy kalendarzową wiosnę. Jeżeli zgodnie z zapowiedziami meteorologów skończyła się fala ostrzejszych mrozów, rolnicza wiosna zacznie się jeszcze przed. Jak każdego przedwiośnia, trwa ją więc intensywne przygotowania sprzętu, doszkalanie fachowców, aby 10 marca mógł naprawdę być dzień pełnej gotowości do ruszenia w pole. Pracy czeka jeszcze sporo. Po nad 8,5 miliona hektarów trzeba tej wiosny w Polsce obsiać i zasadzić.

Główny ciężar obowiązków agrotechnicznych w gospodarce chłopskiej spada na spółdzielnie kółek rolniczych. W ciągu niespełna 5 lat swego istnienia mocno związały się ze wsią. Zasięgiem swego działania obejmują coraz to nowe dziedziny produkcji rolniczej, systematycznie zwiększają usługi kompleksowe. W tym roku w Wielkopolsce areal objęty tymi usługami wzrośnie średnio o 75 procent w porównaniu do roku ubiegłego. Przyjmowa nie przez SKR-y większej liczby zamówień jest możliwe dzięki coraz lepszemu wyposażeniu w sprzęt mechaniczny.

W województwie kaliskim na przykład w ubiegłym roku SKR-y świadczyły usługi kompleksowe na 19 700 hektarach, w tym roku natomiast — na 32 550 ha w Leszczyńskim areal ten zwiększył się z 12 000 ha do 21 600, w Poznańskim zaś jest prawie dwukrotnie wyższy: z 28 600 do 56 470 hektarów.

Na każdym zebraniu kółek rolniczych zbierane były zamówienia na usługi. Rolnicy coraz chętniej powierzają SKR-om swoje pola, chcą, by wykonywały one wszystkie prace związane z uprawą zbóż, buraków, rzepaku, ziemniaków, a także z pielęgnacją i zbiorem plonów.

W dalszym ciągu służba SKR dokonuje konfrontacji potrzeb i możliwości. Wspólnie z gminną służbą rolną typuje wsie do koncentracji usług jednorodnych, aby nie było niepotrzebnych przejazdów maszyn z jednego

skraju gminy na drugi. Największe możliwości pod tym względem istnieją w woj. leszczyńskim, gdzie powstaje coraz więcej wsi specjalistycznych, np. pszenicznych, buraczanych itp.

Popularność usług kompleksowych tak bardzo wzrosła, że SKR-y muszą ograniczać przyjmowanie zgłoszeń, ponieważ nie byłoby w stanie wszystkich w terminie zrealizować. Za kres usług zależy od dostaw sprzętu, przede wszystkim kombajnów. Najbardziej poszukiwane są buraczane, uznane przez mechanizatorów za bardzo udane. Województwo poznańskie ma ich np. 40, leszczyńskie 25.

W ubiegłym roku spółdzielnie kółek rolniczych wzbogaciły się o wiele nowych „Bizonów”, w tym roku natomiast spodziewają się dalszych dostaw tego potrzebnego sprzętu. Poznańskie dysponuje już liczbą 298 tych maszyn, a spodziewa się jeszcze 60. Wysłużone „Vistule” idą na złom, bo kandydatów do kupna tych kombajnów jest niewielu.

W POM-ach i warsztatach SKR trwają intensywne remonty sprzętu. W tym roku po raz pierwszy organizowano w województwie poznańskim regionalne narady technicznej obsługi rolnictwa, aby uściślić harmonogramy na praw, ocenić możliwości. Takie weryfikacje mają się odbywać przed ważniejszymi kampaniami w rolnictwie. Ustala się też kolejność napraw, aby przede wszystkim przygotować sprzęt, który będzie potrzebny najwcześniej. Do 1 marca poznańskie SKR-y mają mieć całkowicie gotową aparaturę do ochrony roślin. Gorzej jest z częściami zamiennymi do rozsielaczy wapna, kosiarek rotacyjnych, ładowaczy. Wskutek tego w niektórych województwach gotowość sprzętu wygląda gorzej niż przed rokiem. Np. w Lesznie wyremontowano go dotychczas w 42 procentach, podczas gdy w roku ubiegłym o tej porze było gotowych 20 procent więcej maszyn. Nieco lepiej radzi sobie kaliskie, gdzie remonty wykonano w 37 procentach.

Półmilionowy samochód z FSM

Zgodnie z zapowiedzią, wczoraj z taśm montażowych Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej zjechał półmilionowy samochód. Od momentu wykonania pierwszej „Syreny” do półmilionowego samochodu, (w tym 300 000 „Fiatów 126p”) upłynęło zaledwie 75 miesięcy. Następne pół miliona wozów — kombi — wyprodukują już w ciągu tylko dwóch lat. (PAP)

Trwa międzynarodowa debata rozbrojeniowa

Wczoraj kontynuowano w Genewie międzynarodową konferencję organizacji społecznych poświęconą problemom światowego rozbrojenia. Obrady, z udziałem reprezentantów ponad 120 organizacji społecznych — politycznych z 50 krajów oraz przedstawicieli licznych organizacji międzynarodowych, toczyły się w czterech komisjach roboczych, odpowiadających tematycznie ustaleniu projektu porządku obrad zbliżającej się sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie rozbrojenia.

Delegaci licznych krajowych i międzynarodowych organizacji społecznych podkreślali w swych wystąpieniach konieczność dalszego wzmożenia międzynarodowych wysiłków dla rozszerzenia odprężenia politycznego na sferę militarną, dla przerwania wyścigu zbrojeń oraz poszukiwania skutecznych kroków rozbrojeniowych na szczeblach regionalnym i globalnym.

PAP

Piłkarze Lecha w półfinale PP

Dokończenie ze str. 1

wydawało się, że we wczorajszym spotkaniu sukces zanotują wistacy jako że Lechowi w dodatku nigdy nie wiodło się w Krakowie. Kiedy sędzia Bródka z Gdańska zakończył pucharowy pojedynek i uradowani lechici schodzili z boiska, najstarsi kibice w Krakowie długo się zastanawiali, kiedy to ostatni raz kolejarze zwyciężyli w podwawelskim grodzie. Być może w środę Lech przegrał swą passę porażek na boisku Wist.

Trzeba podkreślić, że zwycięstwo przypadło podopiecznym trenera Kopy zasłużenie. Cóż z tego, że Wisła miała przewagę prawie przez całą mecz skoro o efekcie decydowała wyłącznie bramka. Wistacy mieli w swych szeregach więcej dobrze wyszkolonych graczy, ale holdowali oni raczej grze indywidualnej. Lech natomiast zaprezentował się jako całość, drużyna bez słabych punktów, walcząca ofiarnie zwycięstwa w obronie. Poznanie obrali chyba słuszną taktykę: agresywna obrona na własnym polu, system każdy swego, dalekie rzuty i szybkie kontrataki. Niemal nie ponieśli żadnego błędów w defensywie, a wykorzystali wszystkie nadarzające się okazje do strzelenia gola.

Inna sprawa, że Wisła znów zagrała wyjątkowo nieskutecznie.

Mecz zaczął się od huraganowych — jak zwykle — ataków Wist. Mowik wszedł jednak obroną, reka z południów sam na sam z Kanką i Krupniakiem. Po jednym z niefortunnych początkowo kontrataków gości zdobył w 18 min. prowadzenie. Młewski strzałem z 12 metrów pokonał Gonetę. Szybko padło wyrównanie. Kanka nadsł piłkę z rzutu wolnego do Maculewicza, a ten potężnym strzałem wyrównał w 19 min. na 1:1. Mimo przewagi wistacy nie potrafili do przerwy zapewnić sobie prowadzenia.

Po przerwie Lech częściej już przyszedł do akcji ofensywnej. W 64 min. Młewski ostrzał Gonetą, ale piłkę z samej linii bramkowej wbił A. Szymanowski. Mimo wysiłków piłkarzy obu drużyn rozstrzygnięcie w regulaminowym czasie nie zapadło, sędzia zdecydował o przerwce.

W 84 min. Justek wykonywał

rzut wolny z odległości ok. 30 metrów. Piłka minęła mur zawodników, odbiła się od ziemi i prześlizgnęła Gonetą. 1:2! Niedługo Lech zadał decydujący cios. Obroncy krakowscy przyglądali się jak w 109 min. Młewski podszedł z piłką do pola karnego i celnie strzelił. Zakończył to wistaków, którzy zresztą w dogrywce nie przypominali bojowej drużyny z początku meczu.

Cały zespół Lecha zasłużył na pochwałę za ofiarną grę, wspomnieć jednak trzeba o doskonale broniącym Mowiku, który całkowicie udowodnił, że selekcjonerzy kadry nie powinni z niego rezygnować. Dobrze poczynił sobie strzelec 2 bramki, szybki skrzydłowy Młewski.

WISŁA: Gonet — Lipka (od 76 min. Jadocha), A. Szymanowski, Maculewicz, Ptaszewski — H. Szymanowski, Kanka, Nawaka — Krupniński (od 46 min. Wróbel), Iwan, Kmiecik.

LECH: Mowik — Gut, Szwedczyk

Bareczak, Justek — Napierża, Ka-

salski, Szpakowski — Młewski,

Chojnacki, Okoński (od 81 min. Krakowski).

Widzów ok. 75 tys.

JAN OTAŁEGA

A oto pozostałe wyniki meczów:

o Puchar Polski:

Legia — Widzew 2:1

Zagłębie — Śląsk 1:0

Piast Gliwice —

Odra Wodzisław 2:1

PUCHAR EUROPY

SW Innsbruck — Borussia Moen-

chengladbach 3:1 (3:0).

Ajax Amsterdam — Juventus

Turyn 1:1 (0:0).

FC Bruzese — Atletico Ma-

drid 2:0 (1:0).

PUCHAR

ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Veke BK — Twente Enschede

0:3 (0:1).

PUCHAR UEFA

Eintracht Frankfurt — Grass-

hoppers Zurich 3:2 (0:1).

Aston Villa — FC Barcelona

2:2 (0:1).

FC Magdeburg — PSV Eind-

hoven 1:0 (0:0).

Bastia — Carl Zeiss Jena 1:2

(2:0). (PAP)

Opinia rywali o polskich bojerowcach

Dużo się mówi ostatnio za granicą na temat wyczynów naszych bojerowców, a szczególnie fantastycznej postawy naszego aktualnego mistrza świata — Bogdana Kramera. Po zakończonych w niedzielę międzynarodowych mistrzostwach Austrii, w których nasz reprezentant wygrał aż sześć zwycięstw, komandor Europejskiej Floty Bojerowej, a zarazem uczestnik trzech mistrzostw, Holender Wim van Acker powiedział w rozmowie z dziennikarzem redakcji sportowej PAP: „Postępy, jakie poczynili polscy bojerowcy w ostatnich latach są zdumiewa-

jące. Poza reprezentantami ZSRR i USA nie mają sobie równych w świecie.

Podczas mistrzostw Austrii zarówno Bogdan Kramer, jak i Piotr Burczyński przewyższali swych rywali różnicą kilku klas, a przecież wśród starujących byli tak znani bojerowcy jak choćby wielokrotny mistrz RFN Robert Etli czy inny, również znany reprezentant tego kraju Peter Koppa. Uważam Bogdana Kramera — i nie jestem osobobno — w swej opinii — za największe objawienie w sporcie bojerowym w ostatnich latach”. (PAP)

Listy towarów niezbędnych

Dokończenie ze str. 3.

si producent uszanować. Dlatego też przy sporządzaniu wspomnianych list ustalono kto, ile, czego oraz kiedy zobowiązany jest dostarczyć handlowi. Określono również te wyroby, w których przypadku oferty przemysłu nie pokrywają się z zapotrzebowaniem handlu. Poszczególne jedno stki i organizacje gospodarcze zostały przez Radę Ministrów zobowiązane do opracowania programów przyspieszenia produkcji oraz poprawy jakości tych właśnie wyrobów najbardziej poszukiwanych.

Równocześnie przez cały rok handel powinien kontrolować czy producenci wywiązują się z zawartych umów, czy nie zmieniają profilu produkcji, unikając od wytwarzania wyrobów bardzo potrzebnych, ale mniej intratnych pod względem opłacalności dla wytwórcy. Nieuzasadnione zmiany asortymentu mają bowiem

bardzo niekorzystny wpływ na utrzymanie równowagi rynkowej. Wyroby nieciekawe lub produkowane aby tylko wykonać plan, trafiają potem do magazynów, gdzie zalegają półki jako zapasy nadmierne i zbędne.

Jak widać — obecnie handel postanowił skuteczniej zadbać o to, aby przemysł i zakłady wytwórcze ponosiły odpowiedzialność za nierzetelne wykonanie swoich zobowiązań wobec klientów. W przedsięwzięciu którego celem jest lepsze zaopatrzenie sklepów w poszukiwane towary, współpraca handlu z przemysłem jest niezbędna. Bo dbałość o lepsze zaopatrzenie ludności, rozpoczyna się i przebiega ważnie rozstrzyga przy konkretnych stanowiskach produkcyjnych.

MAREK PRZYBYLSKI

I. Gandhi chce zjednoczyć Partię Kongresową

Były premier Indii — Indira Gandhi, rzuciła wczoraj wyzwanie rządowi Morariego Desai, oświadczając na konferencji prasowej w Delhi, że zamierza mobilizować masę przeciwko jego polityce „faworyzującej kulaków i wielki biznes”.

Pani Gandhi, której rozłamowa Partia Kongresowa odniosła nieoczekiwanie wysokie zwycięstwo w wyborach do zgromadzeń ustawodawczych dwóch południowych prowincji kraju — Andhra i Karnataki, zwyciężając tam, rządząca partię Janaty i konkurencyjny Kongres oficjalny, oświadczyła, że „ludność

jest z nią” nie tylko na południu, lecz również na północy kraju.

I. Gandhi wyznaczyła gałąźkę oliwną ku konkurencyjnemu Kongresowi, oświadczając, że rozłam jest „rodzinna kłótnia”, której można położyć kres”, i że „istnieje tylko jedna Partia Kongresowa”. Z trystapienia pani Gandhi wynika, że spodziewa się ona zjednoczyć kongres pod swoim kierownictwem i wdać w walkę Janacie, wykorzystując rozczarowania Indusów z powodu niewykonania przez rząd obietnic przedwyborczych.

PAP

Cenne odkrycie antropologiczne w Afryce

Ślady stóp pracźowieka sprzed 3,5 miliona lat

Brytyjski antropolog, Mary Leakey, na konferencji prasowej w Waszyngtonie ujawniła, że ekspedycje naukowej pod jej kierownictwem udało się w północnej Tanzanii, na północno-zachód od jeziora Ery, odkryć w sąsiedztwie wulkanu skamieniałe ślady stóp pracźowieka, których wiek ustaliła na około 3,5 mln lat. Dotychczas najstarsze ślady człowieka neandertalskiego sprzed 50 000 lat odkryto na kontynencie europejskim, a we Francji nawet odnaleziono ślady istoty człokołształtnej sprzed 250 000—300 000 lat.

Znalezisko w Tanzanii zachowało się do naszych czasów w zna-

komitym stanie, ponieważ ślady stóp zostały później przykryte po piotem wulkanicznym, pochodzącym z kolejnych erupcji pobliskiego wulkanu. W sumie na odkrytych ślady naszego praprzodka nałożyło się dziewięć takich warstw, o łącznej grubości 5 metrów.

W sumie znaleziono pięć odcisków stóp o długości przeciętnie 15,3 cm, co wskazywałoby, że pozostała je istota dwunożna o wzroście w granicach 1,2 metra. Dwa odciski były częściowo uszkodzone w wyniku procesu naturalnej erozji. Odkrycie jest niezmiernie cenne ponieważ może dać naukowcom wyobrażenie o sposobie poruszania się hipotetycznych praprzodków człowieka.

PAP

Wyższe opłaty turystyczne przy zakupie dewiz

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych obowiązują od kilku dni wyższe opłaty turystyczne. Natomiast kurs walut nie uległ zmianie. W poprzednim okresie (do 14 lutego br.) opłaty wynosiły 12 procent od wartości nabywanych walut. Obecnie — 25 procent.

Dla informacji czytelników podajemy, że za 100 marek Niemieckiej Republiki Demokratycznej płaci się 833,50 zł, za tyle samo koron — 266,70 zł, forintów — 164,38 zł, lewa — 2755,20 zł, rubli — 2474,80 zł i lei — 272 zł. Zwiększyła

się natomiast norma przydziałowa przypadająca na 2 lata (1977 i 1978) do 6700 zł (poprzednio wynosiła 6000 zł).

Wzrosły także opłaty turystyczne przy prywatnych, indywidualnych wyjazdach do krajów kapitalistycznych i Jugosławii. Wynoszą one 100 procent wartości nabywanych walut.

Ze szczegółami tych zmian można się zapoznać we wszystkich kasach biur podróży, Narodowego Banku Polskiego i Banku PKO. (a)

HUMOR I SATYRA



Kto był świadkiem?

11 lutego 1978 r. w Skokach na ul. Nowotki, w godzinach wieczornych, samochód marki „Fiat 125p” nr rej. PD-18-93 jadący z Wągrowca do Skoków potrącił 79-letniego mężczyznę, idącego prawą stroną drogi i prowadzącego rower.

Świadkowie tego zdarzenia oraz osoby mogące udzielić w sprawie wypadku informacji proszone są o zgłoszenie się do Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu, ul. Kościuszki 42, lub do najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

(—)

Samochodem w ogrodzenie Białego Domu

67-letnia Jane Ashman z miejscowości La Jolla w Kalifornii wjechała we wtorek w nocy rozjeżdżonym samochodem na południową stronę ogrodzenia Białego Domu w Waszyngtonie. Był to już drugi w lutym podobny przypadek. Ashman aresztowano.

Nie wiadomo dlaczego skierowała wóz na posiadłość prezydenta Stanów Zjednoczonych. Samochód rozbił się, natomiast ogrodzenie zostało uszkodzone w niewielkim tylko stopniu. (PAP)

Finały I ligi koszykówki mężczyzn

W zakończonym turnieju „A” w Łodzi I ligi koszykarzy uzyskano następujące rezultaty:

LKS — Śląsk 84:63
Wybrzeże — Resovia 101:97

TABELA
ZESPÓŁÓW WALCZĄCYCH
O MIEJSCA 1-4

1. Śląsk	21	36	1933:1736
2. LKS	21	36	1612:1561
3. Wybrzeże	21	34	1919:1802
4. Resovia	21	32	1765:1705

TURNIEJ „B” W WAŁBRZYCHU

Wczoraj rozpoczął się w Wałbrzychu turniej koszykówki zespołów walczących o miejsca 5-10. W pierwszym dniu turnieju uzyskano następujące rezultaty:

Start — Baildon 73:67
Górnik — Lech 111:87
Wisła — Polonia 94:73

TABELA
ZESPÓŁÓW WALCZĄCYCH
O MIEJSCA 5-10

5. Start	19	29	1467:1524
6. Wisła	19	28	1613:1596
7. Górnik	19	27	1688:1798
8. Lech	19	26	1644:1688
9. Polonia	19	25	1601:1792
10. Baildon	19	24	1456:1690

Udany występ judoków Olimpij

W Łodzi zakończył się ogólnopolski turniej judo młodzików, w którym brali udział zawodnicy z 14 województw. W drużynie poznańskiej wystąpili zawodnicy Olimpij. Piętnastoletni Janusz Wojtkowiak zajął pierwsze miejsce w wadze 60 kg, a jego rówieśnik Marek Witke znalazł się w tej samej wadze na drugiej pozycji. (rk)

„Turniej Przyjaźni” w Budapeszcie

Na trwającym w stolicy Węgier szermierczym „Turnieju Przyjaźni”, we wtorek odbyły się indywidualne walki szpadzistów. Wystąpiło 30 węgierskich szpadzistów i 35 zagranicznych.

W finałowej szóstce zabrakło Polaków. Zwycięzcą został Węgier Imre Bujdosko — 5 zwyc. przed radzieckim szpadzistą Bajanowem — 3 zwyc., Balatonim — 2, Ribą (obaj Węgry) — 2, Etropolskim (Bułgaria) — 2 i Pirjazewem (ZSRR) — 1 zwyc. (PAP)

Komunikat

W sobotę o godz. 16 w Klubie Osiedlowym „Orbita” na Os. Kosmonautów odbędzie się otwarcie mistrzostwa dzielnicy Stare Miasto w polskich warcach. Zgłoszenia do turnieju przyjmuje Ognisko TKKF „Winiogrody”, ul. Obornicka 2 do 3. III. (—)

Przegrana i zwycięstwo poznańskich dziennikarzy

Po trzech zwycięstwach z Bydgoszczą, Krakowem i Warszawą II, piłkarska reprezentacja dziennikarzy z Poznania, uczestnicząca w II Halowych Mistrzostwach Polski Dziennikarzy w Opolu rozegrała wczoraj dwa mecze. W pierwszym z nich, po dramatycznym przebiegu, przegrała z Opolem 4:5 (2:2), a następnie pokonała Katowice 6:0. Dziś poznańscy dziennikarze rozegrają ostatnie spotkanie tego rocznych mistrzostw z faworytem — Warszawą I. Od rezultatu tego meczu oraz od spotkania Opolu z drużyną stołeczną zależeć będzie ostateczna kolejność w turnieju.

Drużyna poznańska ma już zapewnione III miejsce w mistrzostwach. (kos)

Praca

Malarzy, przyjmę. Chelmońskiego 3 m. 19. 49383g

Kucharka na dobrych warunkach przyjmie natychmiast renomowaną restaurację. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 10, dia 50379g.

Tokarz potrzebny zaraz, może być emeryt. Poznań, Dąbrowskiego 80 warsztat. 49472g

Uczeń do ogrodnictwa po trzeby, tel. 651-51. 48490g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a — parter. 49605g

Kupno

Taksometr Poltax 2, kupię. Gosiń, tel. 20-41. 265p

Kupię meble antyczne. Oferty „Prasa”, Warszawa, Poznańska 38. 437-K2

Wytnij — zachowaj! Stałe monety srebrne, tyżki, różne naczynia, cukierniki, szkatułki, świeczniki, kufel do piwa, lampy, figurki, obraz, szablę, zegarek, budzik czworokątny — oszklony, pojedyncze meble, pianino Steinway, Bechstein, Blüthner, różne inne starości — kupię. Umińskiego 7a m. 30. (Włada). 48548g

Samochody

Sprzedam rozsądnie pomidory Rewerdan. Kopanina 57. 50501g

Okazynie sprzedam ciągnik Zetor 25, Sobanski, Stociniec poczta Grodzisk. 263p

Kalkulator programowy TI 58 sprzedam, tel. 462-18. 50222g

Sprzedam futro łapki karakulowe czarne, rozmiar 48-50. Leszno, tel. 24-97. 233p

Pomidory „Barao” 3 m wysokie oraz „Climbing” — wczesne i najwcześniejsze (amerykańskie). Nie spotykane wysoka wydajność. Nasiona 20 zł porcja, wysyła hodowca Stanisław Polak, Stary Węgliniec, 59-940 Węgliniec. 181p

Sprzedam sadzonki pomidorów szklarniowych luty — marzec. Zbysław Cyranek Smigiel, Morowinica 10. 237p

Sprzedam wzmacniacz lampowy 100 W. Marek Machiński, Przyborki 71, 62-300 Września. 253p

Ciągnik 40-11, po remoncie — sprzedam. Romuald Jemielity, Mielęcin 74-230, gm. Pyrzyce, woj. szczeciński. 462-K2

Sprzedam jadalnię stylową Chippendale, po renowacji. Zielona Góra, telefon 703-89, po 18. 452-K2

Piec stalowy c.o. oraz człony środkowe, nypie, pokrywy, drzwi do „Camino 2” — sprzedam. Telefon 67-22-32 godz. 8-14. 49861g

Rozsada pomidorów Revmun, ulepszone — przyjmuję zamówienia. Ogrodnictwo, ul. Głęboka 28, 61-212 Poznań, tel. 707-25. 48407g

Okazynie sprzedam ciągnik Zetor 25, Sobanski, Stociniec, poczta Grodzisk. 263p

Lokale

Simce 1301 GL, Opel Rekord 1700, produkcji 1972, garaż z blachy falistej ocynk. 6x3,49 m, sprzedam. Ratajczaka 11 m. 7, tel. 504-97. 49620g

Sprzedam samochód Warszawa 224, stan bardzo dobry. Stanisław Apolinariski, 64-141 Bukowiec Górny. 121. 253p

Volvo — Amazon sprzedam. Czarnków, Sikorskie go 17, Zygmunt Szymanowski. 203p

Kupię nadwozie Trabanta 601 najlepiej po wypadku, może być Kombi. Krotoszyń tel. 22-15 w. 13 od godz. 10-18. 242p

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków wykonuje warsztat: Poznań, Grodzka 24 Małkowski. Silniki Warszawa, polskiego Flata w jednym dniu. 49228g

Sprzedam samochód DKW. Poznań, ul. Śmiełowska 9 od godz. 18. 50309g

Odstąpię umeblowany pokój z kuchnią. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 50092g.

Mieszkanie wyłączone 50 m² (Rataje), sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 50100g.

Wynajmę 3 pomieszczenia w nowej willi, c.o. na biura, cichy przemysł lub inne cele. Idealne położenie Promienista — Raszyn. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 49484g

M-2, własnościowe, nowe, stare budownictwo, c.o. — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49736g

Pracująca, poszukuje pokoju w śródmieściu Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczeciń, pl. Holdu Pruskiego 8 2787. 395-K2

Malżeństwu, pokój 26 m² w centrum, wynajmę od czerwca. Opłata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49696g

Sprzedam okazynie dwie sasiadujące parcele budowlane — pow. 383, 412 m², ul. Popieła nr 18. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 216p.



8 MARCA 8 MARCA 8 MARCA 8 MARCA

UWAGA, PANOWIE!

PRAKTYCZNE UPOMINKI DLA PAŃ



- KUPONY TKANIN
- BIELIZNA STILONOWA I TRYKOTAŻE DAMSKIE
- ARTYKUŁY POŃCZOSZNICZE
- SZALE, APASZKI, RĘKAWICZKI, CHUSTECZKI
- TOREBKI, PORTMONETKI, PASKI
- oraz GOTOWE ZESTAWY UPOMINKOWE

POLECAJĄ

SKLEPY „OTEX-u”

również w wolną sobotę, 4 bm. w godzinach 10—16.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

8 MARCA 8 MARCA 8 MARCA 8 MARCA

675-K1

Dwa pokoje, kuchnia, nowe budownictwo, kwaterynkowe oraz spółdzielcze — zamienię na 4-pokojowe, komfort, Grunwald, Jeżyce. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 50425g.

Nieruchomości

Sprzedam okazynie dwie sasiadujące parcele budowlane — pow. 383, 412 m², ul. Popieła nr 18. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 216p.

Gniezno! Willę z wygodną, ogrodem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49826g.

Sprzedam dom z ogrodem

2300 m² nadającym się pod budowę i hodowlę w miejscowości turystycznej nad jeziorem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 50233g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego, częściowo wykończony Poznań — Na Ramowice. — Osiedle Czecha 66 m. 3 od godz. 15. 50314g

Sprzedam dom z ogrodem 1000 m² w Śmiglu woj. leszczyńskiego. Wiadomość: Krajewska, 64-700 Czarnków, Kościuszki 18, tel. 21-77. 50166g

Działkę 0,24 ha blisko jeziora kierskiego z małym domkiem (światło, wodociąg) sprzedam tel. 615-40. 50223g

Sprzedam domek, ogródkiem, wolny, Gniezno, ul. Świętokrzyska 9a. 5010g

Zguby

Dnia 27. II. br. około godziny 22.30, na Dworcu Głównym, w taksówce marki Fiat 125, pozostawiono projekty witraży. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Tel. 20-30-34. 50421g

Różne

Anteny telewizyjne i UKF instaluje WUSP tel. 67-90-84 godz. 10-12 Anioła. 49258g

Naprawa lodówek, tel. 33-16-07, 133-238 Hajdrych. 49070g

Ogrodzenia ozdobne, balustrady, kraty, konstrukcje metalowe wykonuje Poppe, Jaszowski 12 (Świerczewo) tel. 32-04-45. 48403g

Naprawa lodówek, tel. 20-44-79 Łuczak. 48029g

Cyklinowanie, tel. 204-700 Łagodzki. 48114g

Poszukuję odbiorców atrakcyjnej konfekcji o dzieżowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49827g.

Pracownia kapeluszy damskich wykonuje wszelkie usługi: kapeluszy, czapek zimowych i letnich, welonów ślubnych oraz dostawy do sklepów prywatnych. Poznań, Staszka 16. Jasiak. 49044g

Sklep odzieżowo galanterijnny Poznaniu poszukuje dostawców. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49960g.

Shukam zdecydowanego z gotówką do produkcji art. technicznego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 50143g.

Naprawa telewizorów tel. 566-74 Lesiński. 50130g

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów, podłóg tel. 649-83 Jendraszek. 50159g

Układanie parkietu, cyklinowanie podłóg. Poznań, Dzierżyńskiego 230 m. 6 Tyrakowski. 50163g

Naprawa telewizorów. Tel. 645-98, Jędrzejowski. 50259g

Czyszczenie kapeluszy, mebli, damskich, Garnca skaś, Czarniecki. 50283g

Zespół muzyczny na wesela, imprezy poleca: Harasimowicz, Wioślarska 35 m. 2. 50285g

Zakład cykliniarski, Miśsiurewicz, tel. 536-70. 50037g

Matrymonialne

Wdowiec, 55-letni, wykształcenie średnie, mieszkaniec, samochodem poźna odpowiednią, kulturalną, sytuowaną panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 48333g.

Samotni! Oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka”. 90-434 — Łódź, Piotrkowska 133. 254-K2

Samotna, 56-letnia, pozna panią, chętnie posiadającą gospodarstwo lub ogrodnictwo. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 49839g

Zagraniczne, krajowe adresy matrymonialne — wysyłamy błyskawicznie. „Apollo”, Słupsk, Skrytka 33. 121p

Dnia 27 lutego 1978 r. zmarł nagle przeżywszy lat 69 mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

EDMUND PAETZOLD

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim. W smutku pogrążona żona z rodziną

Ul. Staszka 14 m. 22. Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 847-U3

Dnia 27 lutego 1978 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 84 moja ukochana ciocia i siostra, sp.

JADWIGA FORMANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Grodzisku Wlkp. W smutku pogrążeni siostrzeniec i siostra

50426g

† Z głębokim żalem w sercu zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 1978 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, tatuś i dziadek, przeżywszy lat 52

CZESŁAW WOJTASZYK

Pożegnanie Zmarłego nastąpi w sobotę, 4 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Krzyżowicach.

Strapiona żona z dziećmi i rodziną

50477g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 1978 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 62, sp.

MARIAN LEMKE

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 4 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym w Łasku, po czym pogrzeb na cmentarzu w Wirach.

W smutku pogrążona żona z rodziną

Łubów 4, ul. Sobieskiego 47. Odjazd autobusu sprzed kościoła w Łasku. 50469g

S. + p.

KAZIMIERA PISZCZYGŁOWA

z domu Skibińska

nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, zmarła dnia 28 lutego 1978 r., przeżywszy lat 90.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

W smutku pogrążona RODZINA

Puszczykowo, ul. Podleśna 11. 50461g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 lutego 1978 r. zmarł nagle w wieku 31 lat, nasz kochany mąż, tatuś, syn, brat, szwagier, wujek, wnuk i kuzyn, sp.

SEWERYN BAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 marca br. o godzinie 11 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona żona z syneczkiem i rodziną

Ul. Umińskiego 26. 844-U3

† Dnia 26 lutego 1978 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 76 roku życia, nasz kochany mąż, ojciec, dziadziś i teść, sp.

MICHAŁ WALKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamia żona z rodziną

Ul. S. Engla 26 m. 7. 878-U3

† Dnia 25 lutego 1978 roku po ciężkich cierpieniach przestało bić serce mojego kochanego męża, ojca, teścia, brata, dziadka i pradiadka, sp.

STANISŁAWA MIKOŁAJCZAKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim. W smutku pogrążona żona z rodziną

Ul. Kościelna 46 m. 14. 845-U3

† Dnia 28 lutego 1978 roku zmarł nagle przeżywszy lat 39 mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, brat, szwagier, zięć i wujek, sp.

JANUSZ JACHALSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamia strapiona żona z córeczkami i rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 16. Ul. Poznańska 44 m. 10. 894-U3

Dnia 28 lutego 1978 r. zmarł w wieku 48 lat nasz były długoletni pracownik — kierownik Działu Transportu

kol. ANTONI MRUGALSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Medalem im. J. Krasickiego, Honorową Odznaką m. Poznania, Honorową Odznaką za Rozwój Woj. Poznańskiego oraz Złotą Odznaką Związkową.

W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegę i współpracownika. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 marca br. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

POP, Rada Zakładowa, Dyrekcja Poznańskich Zakładów Produkcji Betonów „POZBET” w Poznaniu.

Autokar — z ulicy Jarochowskiego 4 na Junikowie. 903-K3

† W dniu 26 lutego 1978 roku zmarł nagle w wieku 38 lat ukochany mąż, syn, brat i wujek, sp.

JÓZEF MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim. W smutku pogrążona żona z rodziną

Os. Wielkiego Października 14 m. 70. 871-U3

† Dnia 27 lutego 1978 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 87 nasza ukochana matka, siostra, teściowa, bratowa, babcia, prababcia i ciocia, sp.

WERONIKA SZCZEPANIAK

z domu Pflaum

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm. o godzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim. W smutku pogrążone córki z rodziną

Ul. Różana 4 m. 3. 50300gpr

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lutego 1978 roku zmarła po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mamusia, siostra, bratowa, szwagierka, teściowa, ciocia i najpogodniejsza babcia i prababcia, przeżywszy lat 65, sp.

JÓZEFA MARCINKOWSKA

z domu Dolska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 marca br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim. W głębokim smutku pogrążony mąż z rodziną

Ul. Graniczna 11 m. 14. 846-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lutego 1978 r. zakończyła swe pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 94 lata, nasza najlepsza matka, ukochana babcia, prababcia i ciocia, sp.

CHARLOTTE KUSZTELAN

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 marca 1978 r. o godzinie 15 na cmentarzu św. Floriana w Pleszewie. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy przy szpitalnej. RODZINA 50360g

† Dnia 26 lutego 1978 r. zmarł, przeżywszy lat 76, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i ukochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, wielkiej dobroci i prawości, sp.

WACŁAW SŁONIŃSKI

długoletni sędzia, adwokat, radca prawny, oficer rezerwy 15 Pułku Ułanów Wielkopolskich, więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych, działacz ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 marca br. na cmentarzu na Junikowie o godz. 14.50. W głębokim smutku pogrążona RODZINA 50365g

† Dnia 27 lutego 1978 r. zakończył pracowite i pełne poświęcenia życie, w wieku 85 lat, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, teść, dziadek i pradiadek, sp.

WINCENTY SOBIERAJSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 2 bm. o godz. 15 w kościele św. Piotra w Gnieźnie, po której nastąpi pogrzeb. W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Gniezno, ul. Dąbrowskiego 21. 50370g

† Dnia 1 marca 1978 roku zmarł w wieku 72 lat mój kochany mąż, najukochańszy ojciec, brat i dziadziś, sp.

MIKOŁAJ KUCHARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 marca br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Ul. Rybaki 6 A m. 2. 888-U3

† Dnia 28 lutego 1978 r. zmarła nagle przeżywszy lat 77 nasza droga matka, teściowa i babcia, sp.

MARIA BEKIER

z domu Zuk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 marca br. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo. W smutku pogrążona RODZINA 885-U3

† Dnia 27 lutego 1978 roku zmarł po długich cierpieniach w wieku 55 lat, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, sp.

EDWARD MATŁOKA

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 marca br. o godz. 14 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z synami

Ul. Rzeźna 15. 886-U3

† Dnia 27 lutego 1978 roku zakończył swe pracowite i pełne trudu życie nasz drogi brat, szwagier i wujek przeżywszy lat 88, sp.

WŁADYSŁAW BARANOWSKI

mistrz piekarski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 marca 1978 r. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim. Strapiona RODZINA 837-U3

